ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczpospolita 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 marca 1929 r.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

NR. 6 Wydawca: *Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu.* **ROK 8**

Sytuacja ogólna.

Nie ulega wątpliwości, że w ostatnich tygodniach ogólne położenie w przemyśle i handlu znowu się pokaźnie pogorszyło. W szczególności zmniejszyły się znacznie obroty — spadła prawie we wszystkich gałęziach produkcja i to w znacznym stopniu — wskutek zmniejszenia obrotów wypłacalność kupiectwa doznała poważnego uszczerbku — w związku z tem wszystkiem znacznie zaostrzyła się ciasnota pieniądza. Banki prywatne stosują coraz większą ostrożność i rezerwę w przyjmowaniu do dyskonta nawet dobrego materjału — a stopa dyskontowa w dyskoncie prywatnym nawet dla dobrego materjału w niektórych ośrodkach, jak np. Warszawie, Łodzi dochodzi znowu do 3 procent miesięcznie. Nie ulega też wątpliwości, że bilans handlowy za luty będzie jeszcze gorszy niż bilans handlowy za styczeń, którego bierność wynosiła do bardzo wysokiej normy z lata 1928 r., gdyż wynosiła 78 miljonów zł. W tych warunkach działalność konwencyj stworzonych dla walki z długoterminowemi kredytami napotyka na trudności rzeczowe, gdyż istotnie wskutek takiego pogorszenia się sytaucji spowodowanego elementarną katastrofą, trudno jest przepisywać kupcom terminy, których on nie może absolutnie dotrzymać. Gdy jeszcze przed dwoma miesiącami solidne kupiectwo naogół spokojnie przyjmowało skrócenie termiów wekslowych, tak obecnie właśnie słabsze elementy przyjmują krótsze terminy, gdyż ze spokojem patrzą na moment w przyszłości, w którym nie będą mogli wykupić weksli, podczas gdy solidne kupiectwo broni się przeciw zobowiązaniom, których dotrzymanie w danych terminach wydaje mu się niemożliwem.

W związku z temi wszystkiemi zjawiskami daje się zauważyć także ze strony zagranicy, gdzie jednak naogół zaufanie do wypłacalności Polski i do jej rozwojem ostatnich lat silnie zwiększonych sił gospodarczych, nie jest podkopane, jednak pewną większą wstrzemięźliwość w zakresie kredytów towarowych. Najmniej też rezerwy okazują stale dostawcy towaru konsumcyjnego, jak Austrja i Czechosłowacja, które to kraje operują dalej długoterminowemi kredytami w otwartym rachunku, pokrywanym za pomocą weksli dopiero po kilku miesiącach, jakkolwiek tu i ówdzie i w tym zakresie zdarzają się restrykcje, a przemysł austrjacki w obecnej walce świńskiej na terenie wiedeńskim stał nawet po części po stronie tamtejszych agrarjuszów, twierdząc, że wskutek zmniejszonej wypłacalności Polski rynek przedstawia już znacznie mniejszy interes. Inna rzecz, że jak się potem okazało, elukubracje takie nie były zupełnie szczere, ale miały przeważnie charakter manewru, chcącego doprowadzić do rewizji konwencji, celem stworzenia możliwości dla wytargowania dalszych zniżek celnych.

W wyższym stopniu zaznacza się wspomniana rezerwa na rynkach odleglejszych, a w szczególności w Holandji i Anglji. I tak poraz pierwszy od szeregu lat wielki dostawca skór surowych dla polskiego garbarstwa Kauffmann z Rotterdamu nie chce prolongować garbarniom kredytów surowcowych w związku z czem garbarnie znalazły się odrazu w trudnej sytuacji,, lecz także temi zjawiskami, że pokaźna już w styczniu liczba protestów wzrosła, że weksle protestowane teraz nie są już tak stosunkowo gładko wykupywane jak to do niedawna miało miejsce, że w końcu zwiększyła się liczba cichych upadłości kupieckich.

Transporty dóbr masowych, jak np. węgla, napotykają ciągle jeszcze na poważne trudności. Mimo zapewnień kolei z przed 10 dni, że możność naładunku dochodzi już do 80—90% normalnej, okazało się, że nie dochodzi ona nawet do 60%, a wskutek tego kolej sama świeżo ograniczyła normy załadunkowe dla większych odbiorców. Ruch portowy w Gdańsku i w Gdyni jest wskutek zamarznięcia portów w dalszym ciągu bardzo nikły i może być podtrzymywany przy pomocy łamaczy lodów tylko w drobnej mierze.

Wiadomości nadchodzące ze wsi również nie opiewają zbyt uspakajająco. Znacznem, jak się zdaje, jest zmniejszenie siły kupczej ludności wiejskiej wskutek niemożności dowozu produktów na targi miejskie przez miniony już zresztą okres najsilniejszych mrozów względnie śnieżyc, w związku z czem znaczna część tych produktów musiała zostać skonsumowana przez samą ludność wiejską ponad zwyczajną normę.

Z dalszych strat rolnictwa należy podnieść wartość zmarzniętych ziemniaków, którą fachowcy oceniają na 100 miljonów złotych i więcej.

Pendant do zmniejszenia się siły kupczej ludności rolniczej stanowi spadek siły kupczej dużej części ludności miejskiej z jednej strony wskutek zwiększonych wydatków na opał, z drugiej wskutek grasujących chorób, a z trzeciej wskutek wzrostu bezrobocia.

Również i straty kolei wynoszą, jak się zdaje, znacznie więcej, niż tych 50 miljonów zł., o których była mowa przed 2 tygodniami. **W związku z tem Ministerstwo Komunikacji uważa teraz za nieodzowne przyspieszyć podwyżkę taryf. Oświadczono nam z kompetentnego źródła, że jeżeli uzgodnienie wygotowanego już i przedłożonego Ministrowi przez Biuro Reformy Taryf projektu ze sferami gospodarczemi napotka na wielkie trudności i będzie się przewlekało, to nieunikniona będzie tymczasowa podwyżka linearna prawdopodobnie o 10 proc.** Oczywiście jest to błędne koło, gdyż o ile z jednej strony nie można odmówić racji Zarządowi Kolei Państwowych, że nie mając innego źródła pokrycia luki w swoim budżecie, spowodowanej katastrofą elementarną chce się uciekać do podwyżki taryf — to znów z drugiej strony osłabienie życia gospodarczego przez tę samą katastrofę elementarną czyni obciążenie tego podwyżką taryf właśnie w takiej sytuacji jeszcze mniej wskazanem.

Zagadnienia Budowlane.

Zjawisko głodu mieszkaniowego, będące jedną z najdotkliwszych bolączek życia powojennego, a występujące w Polsce w sposób szczególnie jaskrawy, postawiło zagadnienia budownictwa mieszkaniowego w rzędzie najdonioślejszych spraw państwowych. Wysiłki skierowane ku rozwiązaniu tego zagadnienia były dotychczas niewystarczające. Poszczególne ugrupowania gospodarcze i poszczególne jednostki z pośród sfer gospodarczych pracują od dłuższego czasu nad tem zagadnieniem.

Punkt ciężkości zastoju w budownictwie leży w wycofaniu się zeń kapitału prywatnego. Klucz sytu-

acji znajduje się więc w stworzeniu warunków, w których mogłaby być stopniowo przywrócona waga przedsiębiorczości prywatnej.

Na pytania, jaka droga prowadzi do tego celu, sfery gospodarcze wysuwają zgodnie tezę — stopniowego zmniejszania rozpiętości pomiędzy komornem w starych i nowych domach aż do zupełnego jego zrównania.

Do zagadnienia tego można podejść z różnych stron: 1) Przez potanienie budowy nowych domów, bez czego nie do pomyślenia jest tanie komorne w tych domach. Ta droga wymaga stworzenia obfitych źródeł taniego kapitału budowlanego. 2) Przez stopniowe podwyższanie komornego w starych domach przy jednoczesnem skierowaniu płynących stąd środków do budownictwa, w drodze podatku ciążącego formalnie na właścicielach nieruchomości faktycznie zaś będącego podatkiem od lokali.

Oczywiście w początkowem stadjum tak pojętej akcji, wobec konieczności stworzenia obfitego źródła brakujących dziś środków, punkt ciężkości zagadnienia leży w drugim z wspomnianych wyżej momentów. Tu tezą zasadniczą jest doprowadzenie komornego w starych domach do poziomu przedwojennego w złocie. Prceos ten musi być ewolucyjny a nie rewolucyjny a zatem stopniowy.

Istnieją obliczenia, że przy temacie wzrostu komornego dwukrotnie wolniejszem niż dotąd, a więc przy wzroście 3% kwartalnie, dałby się osiągnąć w okresie 6-cioletnim efekt finansowy w kwocie 1.260.000.000 zł.

Są tu do pomyślenia różnorodne koncepcje co do stopnia i sposobów zużytkowania funduszów z tego źródła na cele budownictwa:

1) Część nadwyżki komornego w stosunku do stawek, obowiązujących obecnie, ściągana jest do kasy państwowej na cele budowlane, część zaś zostaje przyznana właścicielom domów.

2) Całość tej nadwyżki obrócona zostaje na cele budownictwa. (Właściciele domów mieliby w tym wypadku prawo do pełnego komornego po upływie lat 6-ciu).

3) Tak jest w wypadku drugim z tem jednakże, że właściciele domów otrzymują wzamian za odebrane im prawo do nadwyżki obligacje 6% państwowej Pożyczki Budowlanej.

Rozpatrując te możliwości należy mieć na względzie, że błędem byłoby przerzucić ciężar rozbudowy na barki jednej tylko klasy społecznej. Z tego punktu widzenia najbardziej przekonywującą wydaje się być koncepcja trzecia. Czyni ona najbardziej zadość zasadom prywatno-kapitalistycznym, aczkolwiek wszystkie są polepszeniem położenia właścicieli domów, jeśli nie natychmiastowem to po upływie lat 6-ciu (koncepcja druga).

Poza omówionym wyżej źródłem wchodzą w grę możliwości użycia rezerw ubezpieczeń społecznych na akcję budowlaną. Możliwości te szacowane są na 100 miljonów zł. w r. b. (wolne rezerwy i przyrost bieżący w r. 1929) i po 70 milj. rocznego przyrostu w latach następnych.

Na pytanie, komu przysługiwałoby prawo korzystania z przywileju tanich kredytów ze źródeł publicznych, trudno jest narazie dać ścisłą odpowiedź. Być może mógłby zeń korzystać każdy z tem jednakże, że ulgowy kredyt udzielany byłby w różnym stosunku procentowym od kosztów budowy, w zależności od tego kto buduje.

Tu nasuwa się pytanie, kto jest w pierwszym rzędzie powołany do budowania, komu zatem otworzony być winien najszerszy dostęp do źródła tanich kredytów budowlanych. Wchodzą tu w grę osoby prywatne, gminy, koncerny budowlane.

Z punktu widzenia ideologji sfer gospodarczych najracjonalniejszą, najbardziej słuszną gospodarczo, najszybciej prowadzącą do celu drogą, byłoby zapewnienie warunków, w których istniałyby szanse tworzenia się wielkich koncernów budowlanych, które podjęłyby masową budowę całych kompleksów domów koszarowych. Wskazano na potrzebę uwzględnienia przy ewentualnej nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów, gdy z drugiej strony liczne rzesze robotników muszą niejednokrotnie przebywać znaczne przestrzenie z miejsc zamieszkania do miejsca pracy, gdyż przedsiębiorstwa nie mogą im dać pomieszczeń w domach fabrycznych.

Wyjaśnia się, że istnieją dwa wyroki Sądu Najwyższego Nr. 950 z 1927 r. i Nr. 493 z 1928 r. rozstrzygające te sprawę po myśli interesów przemysłu.

Kredyty dla cegielń.

Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał na cele akcji kredytowej dla cegielń 3 miljony zł. na kredyty obrotowe, a 1½ milj. zł na kredyty inwestycyjne. Jednocześnie Bank będzie prolongował indywidualne kredyty, dotychczas nie spłacone.

Kredyt udzielany będzie pod warunkami, jak w roku ubiegłym, a to:

a) z kredytu korzystać mogą cegielnie mechaniczne, oraz cegielnie zwyczajne, o ile produkują najmniej 500.000 sztuk cegieł rocznie,

b) kredyt udzielony będzie albo jako 6-miesięczny obrotowy na powiększenie produkcji cegieł, albo jako inwestycyjny — najwyżej 3-letni na konieczne inwestycje (jedynie dla cegielń mechanicznych) — za zabezpieczeniem hipotecznem,

c) warunkiem korzystania z kredytu będzie złożenie oświadczenia, iż na wypadek utworzenia przy Ministerstwie Robót Publicznych Biura pośrednictwa w zakupie cegieł, Biuro to będzie miało prawo pierwszeństwa przy zakupie cegły,

d) oprocentowanie kredytu wynosić będzie 9% w stosunku rocznym bez doliczania jakiejkolwiek prowizji, a jedynie tylko z policzeniem jednorazowo przy realizacji ½% na fundusz B. G. K. na uzyskanie kredytów zagranicznych i to tylko przy pożyczkach obrotowych.

Cały ten kredyt jest bardzo szczupły. W zeszłym roku wynosił on 15 milj. zł. Możliwie, że winę ponosi po części przemysł ceramiczny, który początkowo zachowywał się w stosunku do tego kredytu naogół niechętnie. Obecnie zaś, gdy Bank już powziął decyzję udzielania kredytów w powyższych ramach, napływają bardzo silnie zgłoszenia, przewyższając w sumie przyznany kontyngent. Ze strony właściwych organizacyj są obecnie w toku zabiegi, zmierzające do podwyższenia kontyngentu kredytowego.

Interpretacja o państwowym podatku dochodowym.

Na podstawie porozumienia ogólnego z Ministrem Skarbu Centralny Związek w najbliższym czasie przedstawi Ministrowi szczegółowy kompleks postulatów przemysłu co do stosowania ustawy o państwowym podatku dochodowym, a postulaty te zostały na podstawie referatu mec. Choromańskiego ostatecznie ustalone na posiedzeniu dyrektorów organizacyj w Centralnym Związku. Wyniki tych obrad są w streszczeniu następujące:

Omówiono szczegółowo sprawę memorjału do Ministerstwa Skarbu z powodu cyrkularza tego Ministerstwa z dnia 26 listopada 1928 r. Nr. 4888 osnutego na motywach wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 7 grudnia 1927 r. Nr. 2619/25, a nakazującego niestosowanie do osób prawnych artykułu 7-go ustawy o podatku dochodowym, jako odnoszącego się w związku z artykułem 21-ym i podatku dochodowym wyłącznie do osób fizycznych.

Przy omawianiu projektu memorjału przyjęto za punkt wyjścia, że z poglądem Najwyższego Trybunału, który był wypowiedziany pośrednio, a zatem i z cyrkularzem Ministerstwa Skarbu Nr. 4888 zasadniczo zgodzić się nie można, a to z tego względu, że wszelkie nadwyżki, uzyskane z realizacji objektów majątkowych, nie są dochodem, który mógłby podle-

gać opodatkowaniu, a są raczej samą substancją majątkową. Opodatkowując ją mielibyśmy do czynienia raczej z podatkiem majątkowym, a nie z podatkiem dochodowym w myśl zasad art. 3-go i 6-go ustawy o podatku dochodowym. Te właśnie artykuły, mające zupełnie charakter pozytywny, powinny w danym razie decydować, artykuł zaś 7-my ustawy wyjaśnia tę samą ideę wprawdzie raczej sposobem negatywnym, ma więc jedynie znaczenie wyjaśniające i uzupełniające, nie jest jednak punktem ciężkości przy decydowaniu danej sprawy.

W dalszym ciągu narad uznano za konieczne zwrócić uwagę na następujące praktyczne wskazówki dla płatników przy wymierzaniu podatku dochodowego:

a) Izby Skarbowe częstokroć nie uwzględniają wydatków związanych z remontem i wogóle z kosztami zachowania i zabezpieczenia dochodów podlegających opodatkowaniu (art. 3-ci i 6-ty ustawy). Jako przykład wymieniono liny druciane i różne urządzenia kopalniane podlegające szybkiemu zużyciu i zmianie, nie mającemi nic wspólnego z normalnemi terminami amortyzacyjnemi. O ile zajdzie taka kwestja, należy bezwarunkowo wykorzystać przewidziane w ustawie środki obrony, t. j. powoływać się i żądać przeprowadzenia opinji biegłych.

b) Ten sam środek należy stosować przy nieuwzględnieniu przez Izbę Skarbową amortyzacji w granicach rzeczywistego zużycia.

c) Przy określeniu przez podatnika pozycji wątpliwych nie powinna Izba Skarbowa żądać dowodów objektywnej natury, gdyż decydującym tutaj jest zgodnie ze zwyczajami kupieckiemi subjektywny pogląd podatnika, który nawiasem mówiąc, nawet gdyby w wyjątkowych wypadkach okazał się mylnym, w przyszłości nie byłby dla Skarbu Państwa szkodliwym, powiększając w przyszłych latach dochody.

d) Zwrócono uwagę na art. 107 nowej ustawy akcyjnej, która wymaga, aby papiery wartościowe zasadniczo figurowały w bilansach po cenie nabycia i tylko w wypadku, gdyby ta cena przewyższała przeciętny kurs giełdowy z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym, według tejże przeciętnej.

e) W sprawach kosztów reprezentacyjnych, nieuznawanych częstokroć przez Izby Skarbowe przy opodatkowaniu dochodu, uznano, że koszty te, o ile są szczegółowo wyrachowane, mają bezwarunkowo charakter ogólnych kosztów handlowych potrącalnych z zysku. Dla kosztów zaś, przyznawanych członkom Zarządu jako dodatek do ich uposażenia memorjał będzie się starał o ustalenie ich cyfry globalnej np. w wysokości 20% dodatku do normalnych wynagrodzeń Zarządu czy Dyrekcji.

O odroczenie ściągania zaległości podatkowych.

Związek nasz zwrócił się do Ministerstwa Skarbu z memorjałem w sprawie ściągania zaległości podatkowych na przeciąg 6-ciu miesięcy, motywując to następująco:

Tegoroczna ostra zima i nadzwyczajne opady śnieżne wstrzymały przez kilka tygodni regularny ruch kolejowy i przemysł dla braku dowozu węgla, koksu i miału, ograniczyć musiał produkcję, a nawet w wielu bardzo wypadkach zniewolony był przedsiębiorstwo zamknąć.

Konsekwencją tego był także niebywały zastój w obrocie towarami. Siła kupna była w ostatnich tygodniach tak nikłą, że przemysł przy tak nikłych obrotach nie będzie mógł absolutnie nawet własnych pokryć kosztów.

Jako dalszy powód krytycznego położenia dochodzi jeszcze rozpowszechniony, a niezdrowy zwyczaj sprzedawania towaru na kredyt otwarty, względnie na długoterminowe weksle.

Ta okoliczność naraża przemysł często na bardzo poważne straty. Bankructwa i akordy narzucone przez odbiorców, przekreślają często całe pretensje przemysłu. Utarty zwyczaj długiego kredytu wekslowego, lub otwartego powstał z powodu konkurencji krajowej, a mianowicie zagranicznej.

Już sam przemysł Wolnego Miasta Gdańska, wytwarza rodzimemu przemysłowi Zachodniej Polski w wielu gałęziach poważną konkurencję, gdyż posiadając tam kapitał niemiecki i uzyskując pozatem ze strony Senatu Gdańskiego premje przy eksporcie do Polski, może towar swój niesłychanie nisko kalkulować. Szczegół ten bardzo niekorzystnie odbija się na interesach i rozwoju polskiego przemysłu.

Wreszcie narażony jest przemysł w bieżącym roku na nadzwyczajne wydatki przez Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, w której gremjalnie bierze udział, ażeby nietylko obywatelom Rzeczypospolitej, ale przedewszystkiem gościom zagranicznym jaknajsilniej rozwój przemysłu polskiego zadokumentować. Przemysł zdaje sobie sprawę z ważności tej imprezy państwowej i choć nie może liczyć na rychłe sukcesy, bierze udział w Wystawie bez względu na wysokie koszty i uszczuplanie swego kapitału obrotowego.

Wszystkie powyżej podane szczegóły tak niekorzystnie wpływają na wywiązanie się przemysłu z zobowiązań podatkowych, wobec Państwa, że zniewala go do wniesienia prośby o odroczenie terminów płatności podatków względnie rozdzielenie tychże na raty bez policzenia wzgl. przy policzeniu jak najniższych odsetek.

Nadmierne obciążenie przemysłu.

Ostatnie czasy zaznaczyły się nadmiernem w porównaniu z zarobkami przemysłu na cele częściowo reklamowe i propagandowe, częściowo publiczne, a częściowo dobroczynne. Samo obciążenie przemysłu kosztami Powszechnej Wystawy Krajowej będzie wynosiło conajmniej kilkadziesiąt miljonów złotych. Do tego doszły koszta za liczne wydawnictwa jubileuszowe. Następnie akcja samowystarczalności pociągnęła za sobą silniejszy apel prasy do krajowych przedsiębiorstw o reklamę prasową. Przyłączyły się do tego jeszcze wycieczki dla nawiązania kontaktu z zagranicą itp.

Wszystkie te cele same w sobie są słuszne i poparcia godne — wszelako wydatki na te cele zbiegły się zanadto na małej przestrzeni czasu i w sumie już nie są proporcjonalne do zarobków przemysłu. W kołach przemysłowych słusznie coraz bardziej szerzy się parol, by położyć kres rozpędowi w kierunku takich wydatków „à fond perdu" na czas dłuższy.

Sprawa ubezpieczeń społecznych.

Wobec głośnego projektu Min. Pracy i Opieki Społecznej, dotyczącego scalenia ubezpieczeń robotniczych w jednym ustroju, przy równoczesnem wprowadzeniu nowych (dla niektórych dzielnic) ubezpieczeń od inwalidztwa i starości — któryto projekt przez Radę Ministrów wniesiony został do Sejmu — wyłoniła się w kołach B. B. W. R. myśl, by zamiast tego projektu przeprowadzić odrębną ustawą ubezpieczenie nowe, t. j. od inwalidztwa i starości, a sprawę **scalenia** ustroj ubezpieczeniowego odłożyć na czas późniejszy, mianowicie do chwili (nieprawdopodobnej), w której 224 istniejących Kas Chorych, mających być według projektu Ministerstwa Pracy organem egzekutywnym scalonego ubezpieczenia, otrzyma odpowiednie kierownictwa i zacznie funkcjonować prawidłowo pod względem administracyjnym i gospodarczym. Jakkolwiek zasada scalenia ubezpieczeń w odpowiednich warunkach powinnaby doprowadzić do obniżenia kosztów administracji, oraz do uproszczenia całego aparatu, to jednak zachodzi obawa, że przy wadliwem funkcjonowaniu Kas Chorych ten cel nietylko nie będzie osiągnięty, lecz nawet sytuacja się pogorszy w porównaniu ze stanem obecnym.

Nagłe wzniesienie projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznem w obecnej chwili do Sejmu było niespodzianką nietylko dla sfer gosp., lecz także dla samych sfer rządowych i, jak się okazuje, wyłoniło się w ostatniej chwili na zasadzie kompromisu pomiędzy „prawicowymi" a „lewicowymi" członkami gabinetu, gdyż „lewicowi" członkowie gabinetu czynili dość ostrą opozycję co do zbyt prokapitalistycznego, ich zdaniem, projektu ustawy o zwalczaniu nędzy mieszkaniowej.

Z Ministerstwa Komunikacji.

Na konferencji odbytej w Ministerstwie Komunikacji dnia 26 i 27 lutego ustalono rozkłady jazdy 44 par pociągów nadzwyczajnych, które będą uruchamiane w miarę potrzeby w związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu. Trasy powyższych pociągów prowadzą z Pomorza przez Bydgoszcz lub Toruń we wschodniej części kraju, a więc z Wilna, Lidy, Baranowicz, Brześcia i Zdołbunowa przez Warszawę; z wschodniej Małopolski częściowo przez Lublin—Warszawę, a częściowo przez Tarnobrzeg — Koluszki — Łódź, a wreszcie z zachodniej Małopolski przez Katowice — Wieluń. Trasy ułożono przeważnie w ten sposób, że przejazdy do Poznania wypadają w godzinach porannych, a odjazdy z Poznania późnym wieczorem. Dla udogodnienia komunikacji między Warszawą a Poznaniem przewidziana została nocna para pociągów pośpiesznych, składająca się z wagonów sypialnych wszystkich trzech klas.

Podwyższenie taryfy kolejowej na miał węglowy.

Na ostatniem posiedzeniu dyrektorów organizacyj w Centralnym Związku był krytycznie omawiany zamiar Biura Reformy Taryf co do zrównania taryfowego miału z węglem grubszym po upływie roku od wprowadzenia nowej taryfy. Postawiono wystąpić przeciw temu jednolicie, stwierdzono, że w tym kierunku, t. j. za podwyższeniem taryfy za miał wpływa na Ministerstwo Komunikacji Instytut Chemiczny, a to ze względu na studja, jakie prowadzi nad brykietowaniem miału bez lepiszcza, na co będzie potrzebna duża ilość miału. Stwierdzono, że obawa Instytutu Chemicznego o brak miału jest przedwczesna. Rada Zjazdów Górniczych ma podobnie wystąpić z konkretną propozycją kompromisową, przeprowadzając zróżniczkowanie miału na miał w ścisłem słowa znaczeniu oraz na węgiel drobny od 6 do 15 mm. średnicy ziarnka.

Związek nasz doceniając dla tutejszego przemysłu znaczenie miału węglowego wniósł do Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Przemysłu i Handlu obszerny memorjał, sprzeciwiający się projektowi zrównania węgla i miału w kosztach przewozu. Taksamo wypowiedział się stanowczo przeciw tak znacznej proponowanej podwyżce przewoźnego na wszystkie pozostałe sortymenty węgla.

Interpretacja terminów handlowych.

Staraniem Międzynarodowej Izby Handlowej ogłoszone zostało drugie wydanie pracy zawierającej interpretację Terminów Handlowych C. I. F., F. O. B., F. A. S., Franco Wagon etc. w 33 poszczególnych krajach. Narazie ukazało się ono w jęz. niemieckim, lecz tłomaczenia francuskie i angielskie są w opracowaniu i ukażą się w najbliższym czasie. Doceniając dużą użyteczność tego wydawnictwa Międzynarodowa Izba Handlowa postanowiła, dla udostępnienia go szerokim sferom handlowym, sprzedawać je członkom M. I. H. jedynie po cenie kosztu, która w przeliczeniu na walutę polską wynosi zł. 20.— Wobec tego, iż polskie sfery handlowe, przemysłowe i eksportowe coraz częściej nawiązują bezpośrednie stosunki handlowe z krajami zagranicznemi, przypuszczamy, iż wydawnictwo powyższe oddać może duże usługi, szczególnej przy zawieraniu umów z odbiorcami i zagranicznymi. Wydawnictwo to, które ze swej strony polecamy jako bardzo pożyteczne, można zamawiać listownie w Międzynarodowej Izbie Handlowej, Warszawa, Chmielna 2.

Kwestja mieszkaniowa w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej — pomyślnie rozwiązana!

Dyrekcja Miejskiego Biura Kwaterunkowego w Poznaniu, podaje do publicznej wiadomości, w sprawie rezerwowania kwater na czas Powszechnej Wystawy Krajowej, co następuje:

Miejskie Biuro Kwaterunkowe jest na terenie st. miasta Poznania, jedyną instytucją uprawnioną do organizacji, rezerwowania i przydziału wszelkiego rodzaju kwaterunkowego na czas Powszechnej Wystawy Krajowej.

Kwatery Miejskiego Biura Kwaterunkowego mieszczą się w hotelu wystawowym „Polonia", w prywatnych hotelach, pensjonatach, w pokojach prywatnych mieszkań, w szkołach, koszarach, gmachach publicznych, namiotach itp., których ogólna liczba wynosi około 50,000 kwater.

Kwatery Miejskiego Biura Kwaterunkowego odpowiadają wszelkim wymaganiom gości wystawowych, są bowiem: **wygodne, czyste i tanie!** Kwatery te są wyposażone w możliwe udogodnienia, znajdują się pod stałą kontrolą M. B. K. i są **jedyną ochroną gości wystawowych przed wyzyskiem i lichwą mieszkaniową.**

Opłata za kwaterę M. B. K. wynosi od osoby na dobę:

1) w hotelu wystawowym „Polonia" od zł 18 do 65
2) w pokojach prywatnych od zł 6 do 16
3) w kwaterach masowych od zł 2 do 5

Miejskie Biuro Kwaterunkowe zabezpiecza każdemu gościowi wystawowemu należytą kwoterę i **ostrzega kategorycznie wszystkich zainteresowanych przed pokątnym handlem kwaterami,** który będzie przez miarodajne władze bezwzględnie ścigany i surowo karany.

Celem zapobieżenia późniejszym a nieprzewidzianym trudnościom, Dyrekcja Biura Kwaterunkowego zwraca uprzejmie uwagę wszystkim zainteresowanym, by już obecnie rezerwowali sobie odpowiednie kwatery w M. B. K., żądając nadesłania **bezpłatnego cennika** wszelkiego rodzaju kwater Miejskiego Biura Kwaterunkowego.

Miejskie Biuro Kwaterunkowe rezerwuje kwatery dla poszczególnych osób, grup zbiorowych, wycieczek, zjazdów itp. z organizatorami wszelkich zjazdów i wycieczek, których termin został już definitywnie przez Dyrekcję Powszechnej Wystawy Krajowej ustalony. Miejskie Biuro Kwaterunkowe załatwia również wszelkie formalności kwaterunkowe z P. T. Wystawcami bezpośrednio.

Miejskie Biuro Kwaterunkowe, stojące pod bezpośrednią kontrolą korporacji st. miasta Poznania, wyposażone w odpowiednie środki, daje bezwzględną gwarancję za beznaganne wywiązanie się z nałożonych obowiązków. Jakiekolwiek obawy o zapewnienie mieszkania w czasie P. W. K. są zdaniem Miejskiego Biura Kwaterunkowego — **nieuzasadnione** — gdyż sprawa mieszkaniowa jest dzięki energicznym zabiegom Dyrekcji Miejskiego Biura Kwaterunkowego zupełnie opanowaną. Zatem wszyscy niechaj tłumnie zwiedzają Powszechną Wystawę Krajową, zgłaszając się po wszelkie potrzebne informacje w sprawach kwaterunkowych — ustnie, pisemnie, telefonicznie i telegraficznie — pod adresem:

Miejskie Biuro Kwaterunkowe, Poznań, ul. Głogowska 42 — Telefon 62-06 i 69-91.

Adres telegraficzny: Kwaterunki — Poznań.

Rokowania z Francją.

Końcowe rokowania o rewizję konwencji polsko-francuskiej, które już znowu rozpoczęły się w Paryżu,

w ciągu paru tygodni mają doprowadzić do podpisania nowej konwencji.

Ważnem jest dla fabryk wódek i likierów, że udało się zapobiec zniżkom celnym na wódki i likiery. z wyjątkiem nieznacznej zniżki na koniak i armaniak.

Produkcja cukru w r. 1928/29.

Tegoroczna kampanja cukrowa przedstawia się dużo lepiej niż r. ub. O ile bowiem r. 1927/8 — dał około 505 tys. ton cukru — to r. 1928/9 oblicza się na przeszło 660 tys. ton t. j. o 150 tys. ton więcej, co stanowi 4-tą część całej produkcji.

Próbny przemiał żyta.

W dniu 14-tym i 15-tym bm., specjalna Komisja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z udziałem rzeczoznawcy, dokonała próbnego przemiału żyta, w Młynie Młodzowy (Radomsk), celem ustalenia nowego, urzędowego typu mąki żytniej. Termin, od którego będzie obowiązywać nowy typ mąki żytniej, podany będzie drogą odpowiedniego rozporządzenia, które w dniach najbliższych ukaże się w „Monitorze Polskim".

Próbki mąki obowiązującej, rozesłane zostały do wszystkich urzędów wojewódzkich, skąd skierowane będą, w odpowiednich ilościach, do urzędów powiatowych.

Konkurs Państwowego Banku Rolnego na tani siewnik do nawozów sztucznych.

Pożyteczna inicjatywa Państwowego Banku Rolnego — ustalenia, drogą konkursu, typu dobrego, a taniego (do 600 zł) siewnika na nawozy sztuczne dla drobnej własności rolnej, wydała, jak się zdaje z dotychczasowego konkursu, bardzo dodatnie rezultaty. Z nadesłanych 36-diu prac — odrzucono dn. 13 b. m. — 5 prac, pozostałe 31 przekazano do rozpatrzenia podkomisji Sądu Konkursowego, w skład której weszli pp.: dyr. Borowski, dyr. Królikowski, prof. Biedrzycki i radca Wolski. Podkomisja ta niezadługo ukończyć ma swe prace.

Przewodnik Przemysłu i Handlu.

Podajemy do wiadomości P. T. Członkom, iż ukazał się Rocznik II wydawnictwa p. n. „Przewodnik Przemysłu i Handlu Polskiego", którego zadaniem jest ułatwienie sferom przemysłowym, handlowym i finansowym orjentowanie się w całokształcie życia gospodarczego kraju.

W związku z Powszechną Wystawą Krajową ukaże się z końcem maja b. r. rocznik III tegoż wydawnictwa.

Obejmować on będzie trzynaście działów a mianowicie: Dział I. Ogólny, Dział II. Ustawodawczy, Dział III. Handel, Dział IV. Banki, Giełdy, Ubezpieczenia, Dział VII. Monopole Państwowe, Dział VIII. Komunikacje, Dział IX. Miary, Dział X. Urzędy Państwowe, Dział XI. Gospodarka miejska, Dział XII. Wolne m. Gdańsk, Dział XIII. Wyciągi z Rejestrów Handlowych Sądów Okręgowych i Powiatowych (skorowidz do rejestru handlowego, wyciąg z rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie, wyciągi z rejestrów handlowych Sądów prowincjonalnych, adresy przedstawicieli firm zagranicznych, ogłoszenia drobne, ułożone według branż).

W przewodniku umieszczone będą także adresy firm, które tego zażądają i odpowiednią sumę inseratową złożą. Zgłoszenia zawierające: a) dokładny adres, b) adres telegraficzny, c) telefon, d) ewent. liczba robotników, e) rok założenia, f) kapitał — kierować należy do administracji wydawnictwa, Warszawa, S-to Krzyska 15.

Wystawa próbek polskiego przemysłu we Francji.

Konsulat R. P. w Bordeaux (Francja) urządził na własny koszt w swych lokalach wystawę próbek polskiego przemysłu. Dla skompletowania tej kolekcji, która składa się obecnie z 400 próbek, Konsulat R. P.

w Bordeaux uprasza o nadesłanie próbek: drzewa tartego, klepek dębowych, szczeciny, puchu, fasoli, groszku, świec, buljonu suchego, bekonów, roślin lekarskich, wosku, miodu, lnu i nasion oraz grzybów suszonych. Próbki mogą być złożone w firmie Worms & Cie, Warszawa, ul. Królewska 10, skąd te paczki będą odesłane na koszt Konsulatu R. P. do Bordeaux. Dane, dotyczące ceny, gatunku oraz cen loco Gdańsk, lub Gdynia winny być dołączone w języku francuskim.

Fotografje przedsiębiorstw.

Uprzejmie prosimy o łaskawe nadesłanie nam fotografij, objektów fabrycznych celem umieszczenia ich w biurach naszego Związku. Fotografje takie przyczynią się do ozdoby naszych lokali a pozatem będą również reklamą dla przedsiębiorstw.

Nowości literackie.

W ostatnich czasach opuściły prasę drukarską następujące książki zajmujące się najaktualniejszemi sprawami naszego życia gospodarczego:

1. „Rozmowy Pana Premjera Kazimierza Bartla z przemysłowcami". Wydawnictwo Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Handlu, Górnictwa i Finansów.

2. „Zagadnienie etatyzmu i neoetatyzmu w Polsce" — p. Andrzeja Wierzbickiego. Wydawnictwo: Instytut Wydawniczy Bibljoteka Polska.

Nadto donosimy, że w najbliższym czasie ukaże się drukiem książka dotycząca drugiej z kolei konferencji sfer gospodarczych u Pana Premjera p. t. „Rozmowy Pana Premjera Kazimierza Bartla i Pana Ministra Gabrjela Czechowicza z przemysłowcami i rolnikami o zagadnieniach podatkowych".

Niewątpliwie aktualne sprawy, poruszone w tych wydawnictwach, są przedmiotem zainteresowania szerokiego ogółu sfer gospodarczych. Dlatego też zaznaczamy, że wydawnictwa te nabywać można we wszystkich większych księgarniach i, że ich skład główny znajduje się w Instytucie Wydawniczym „Bibljoteka Polska" (Warszawa — Nowy Świat 25).

Rejestrowy zastaw drzewny.

W najbliższych dniach ma się ukazać w Dzienniku Ustaw rozporządzenie, na podstawie którego właściciele lasów, oraz prowadzące prawidłową księgowość osoby fizyczne i prawne, trudniące się przemysłem drzewnym i hurtowym handlem drzewnym, będą mogły ustanawiać zastaw na drzewie ściętem (okrągłem i półfabrykatach).

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolita 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.